

Sygn. akt I C 196/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Grudziądzu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Kolasiński

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Hausman

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2018 roku w Grudziądzu

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. N.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.**

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. na rzecz powódki W. N. kwotę 1.496,75 zł (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt sześć złotych i 75/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 6 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
- II. oddala powództwo w pozostałej części;
- III. zasądza od powódki W. N. na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. kwotę 113,78 zł (sto trzynaście złotych i 78/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- IV. częścią kosztów sądowych, od których uiszczenia zwolniona była powódka, obciąża Skarb Państwa;
- V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 347,90 zł (trzysta czterdzieści siedem złotych i 90/100) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 196/17

UZASADNIENIE

W. N. wniosła pozew przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. o zapłatę kwoty 4.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 5 listopada 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że dochodzona pozvem suma stanowi dalszą część odszkodowania za zalanie lokalu stanowiącego własność powódki, które miało miejsce 2 października 2016 roku i nastąpiło z mieszkania na wyższej kondygnacji, którego właściciel posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany zakład ubezpieczeń przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 422,88 zł. Ponadto strona powodowa podniosła, że odwołała się od decyzji ubezpieczyciela, domagając się dopłaty odszkodowania w wysokości 2.950 zł. Zakład ubezpieczeń rozpoznał jej reklamację po upływie 30 dni, w związku z czym uznać należało, że rozpatrzył odwołanie zgodnie z wolą powódki w myśl art. 6 w zw. z art. 8 ustawy z 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w Ł. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwany przyznał swoją odpowiedzialność wobec powódki z tytułu zalania mieszkania. Jednakże, zdaniem strony pozwanej, przyznane dotychczas odszkodowanie w całości wyczerpywało roszczenie powódki. Pozwany zakwestionował prywatną opinię przedłożoną przez powódkę jako zawyżającą wysokość szkody (k. 28-31).

Pismem procesowym z 23 kwietnia 2018 roku powódka ograniczyła żądanie do kwoty 2.950 zł i zrzekła się roszczenia w pozostałym zakresie. Według powódki, wobec nierozpatrzenia jej reklamacji w terminie 30 dni, pozwany był zobowiązany do dopłaty odszkodowania w wysokości żądanej w odwołaniu od decyzji z 17 października 2016 roku (k.135-136).

Postanowieniem z 27 kwietnia 2018 roku sąd umorzył postępowanie w części dotyczącej żądania zasądzenia kwoty 1.550 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty, jak również zwolnił powódkę od kosztów sądowych w części, tj. ponad kwotę 600 zł (k. 147).

Sąd początkowo rozpoznawał sprawę w postępowaniu uproszczonym (k. 23), a następnie zwykłym (k. 49v).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 2 października 2016 roku w lokalu należącym do W. N., położonym przy ul. (...) w G., wystąpiło zalanie wodą sufitu, nadproży oraz ścian we wszystkich pomieszczeniach, powodując powstanie zawilgocenia, zacieków, zamoczenie tapet, tynków oraz mebli. Przeciek nastąpił z mieszkania nr (...) usytuowanego na wyższej kondygnacji, którego właściciel posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w Ł..

Okoliczności bezsporne i dowody:

- dokumentacja fotograficzna (płyta w kopercie na k. 14),
- protokół szkody (k. 35-36),
- polisa ubezpieczeniowa sprawcy szkody (k. 98).

Koszty przywrócenia lokalu przy ul. (...) do stanu sprzed zalania wynosił, według cen z daty orzekania i przy uwzględnieniu zużycia technicznego, 1.919,63 zł, a bez uwzględnienia tego zużycia 2.071,85 zł.

Dowody:

- ogólne warunki ubezpieczenia (...) (k. 37-40),
- pisemna opinia biegłego z zakresu wyceny nieruchomości mgr. inż. M. B. (k. 60-91) oraz pisemna opinia uzupełniająca (k. 109-125).

W. N. zgłosiła szkodę w (...) S.A. w Ł. 6 października 2016 roku. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, decyzją z 17 października 2016 roku ubezpieczyciel przyznał poszkodowanej odszkodowanie w wysokości 422,88 zł. W dniu 7 listopada 2016 roku w godzinach wieczornych W. N. za pomocą poczty e-mail odwołała się od powyższej decyzji, domagając się dopłaty do odszkodowania w wysokości 2.950 zł. Wiadomość została odebrana przez adresata 8 listopada 2016 roku. Decyzją z 27 grudnia 2016 roku, przesłaną poszkodowanej drogą mailową 30 grudnia 2016 roku, (...) odmówiła wypłaty dalszej części odszkodowania. Pismem z 31 stycznia 2017 roku ubezpieczyciel nie uwzględnił także ponownej reklamacji złożonej przez W. N..

Okoliczności bezsporne i dowody:

- decyzje (...) S.A. z 17.10.2016 r. (k. 8), z 27.12.2016 r. (k. 10) i z 31.01.2017 r. (k. 41),

- odwołanie W. N. od decyzji z 17.10.2016 r. (k. 9),
- korespondencja mailowa między stronami (k. 15-22),
- protokół szkody (k. 35-36),
- wycena szkody sporządzona przez (...) S.A. (k. 42).

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony powyżej stan faktyczny ustalony został w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony oraz na podstawie opinii biegłego do sprawy wyceny nieruchomości.

Autentyczność i prawdziwość dokumentów, poza prywatną wyceną szkody przedłożoną przez powódkę, nie były kwestionowane przez strony, w związku z czym stanowiły one w pełni wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd odmówił mocy dowodowej prywatnej wycenie dołączonej do pozwu (k. 11-13), a to wobec dopuszczenia przez sąd na okoliczności wymagające wiadomości specjalnych dowodu z opinii biegłego sądowego do sprawy wyceny nieruchomości.

Sąd w pełni podzielił treść i wnioski opinii biegłego mgr. inż. M. B., albowiem była ona rzetelna, kompletna i przekonująca. Ekspertyza w sposób precyzyjny i wyczerpujący udzielała odpowiedzi na zadane przez sąd pytania. Ewentualne wątpliwości odnośnie do treści i wniosków opinii, a także wszelkie zastrzeżenia podniesione przez stronę powodową, biegły przekonująco wyjaśnił w opinii uzupełniającej, co do której strony nie zgłosiły już żadnych zastrzeżeń.

Bezspornymi okolicznościami w niniejszej sprawie był sam fakt ponoszenia odpowiedzialności przez pozwanego z tytułu zalania mieszkania powódki, jak również zakres prac remontowych niezbędnych do przywrócenia lokalu do stanu poprzedniego. Natomiast sporne między stronami pozostawały wartość tychże prac oraz skutki nierozpoznania w terminie reklamacji powódki na decyzję pozwanego z 17 października 2016 roku o przyznaniu odszkodowania w wysokości 422,88 zł.

W pierwszej kolejności odnieść należało się do podnoszonej przez stronę powodową kwestii nierozpoznania reklamacji powódki w ustawowym terminie i skutków tego uchybienia ze strony pozwanego zakładu ubezpieczeń. Zgodnie z art. 6 ustawy z 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 2270 ze zm.), odpowiedzi na reklamację złożoną przez klienta należy udzielić bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania reklamacji, przy czym do zachowania tegoż terminu wystarczy wysłanie odpowiedzi przed jego upływem. W przypadku niedotrzymania powyższego terminu, reklamację uważa się za rozpatrzoną zgodnie z wolą klienta (art. 8 ustawy).

Nie budził wątpliwości sam fakt rozpoznania przez zakład ubezpieczeń odwołania powódki po upływie 30 dni od złożenia reklamacji, którą to okoliczność pozwany przyznał w piśmie skierowanym do powódki datowanym na 31 stycznia 2017 roku (k. 41). Skoro bowiem mail powódki z odwołaniem od decyzji z 17 października 2016 roku został odebrany przez ubezpieczyciela 8 listopada 2016 roku, to odpowiedź wysłana do powódki 30 grudnia 2016 roku udzielona została po upływie 30-dniowego terminu. Skutkowało to uznaniem, że reklamacja została rozpatrzona zgodnie z wolą klienta.

W ocenie sądu, przepis art. 8 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym należy jednak interpretować w ten sposób, że poprzez brak odpowiedzi na reklamację w ustawowym terminie podmiot rynku finansowego przyznaje swoją odpowiedzialność, ale jedynie co do zasady, tj. że przyjmuje na siebie odpowiedzialność za zdarzenie oraz że wadliwie wyliczył odszkodowanie, co nie oznacza, że uznaje konkretne żądanie poszkodowanego również co do wysokości. Podkreślenia bowiem wymaga, że powódka w reklamacji domagała się de facto odszkodowania w kwocie znacznie wyższej niż poniesiona szkoda, która została określona

w opinii biegłego. Przyznanie powódce świadczenia przewyższającego wartość szkody pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 § 2, art. 363, art. 824¹ § 1), gdyż odszkodowanie ma charakter kompensacyjny i nie może przewyższać wartości szkody. W innym wypadku prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. Ubezpieczyciel ponosi wobec poszkodowanego odpowiedzialność gwarancyjną za osobę ubezpieczoną i jest oczywistym, że gdyby powództwo zostało wytoczone bezpośrednio przeciwko sprawcy szkody, ten odpowiadałby wyłącznie do wysokości szkody. W innym przypadku mogłoby to oznaczać konieczność wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela ponad sumę ubezpieczenia.

Uznając, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki zalania mieszkania powódki, do rozstrzygnięcia pozostawała wartość prac remontowych niezbędnych do przywrócenia lokalu do stanu poprzedniego. Biegły w opinii przyjął różne warianty wysokości szkody (według cen z daty orzekania z uwzględnieniem zużycia, według cen z daty orzekania z bez uwzględnienia zużycia, według cen z daty powstania szkody z uwzględnieniem zużycia oraz według cen z daty powstania szkody bez uwzględnienia zużycia), jednakże nie różniły się aż tak znacznie (tj. o kwotę około 150 zł). Sąd przyjął wysokość szkody według cen z daty ustalenia odszkodowania (orzekania), zgodnie z art. 363 § 2 k.c. Ponadto, zdaniem sądu, odszkodowanie powinno uwzględniać stopień zużycia technicznego lokalu, co znajdowało uzasadnienie w treści ogólnych warunków ubezpieczenia. W myśl bowiem § 25 ust. 2 pkt 4 lit. b) ogólnych warunków ubezpieczenia, przy ustalaniu wysokości odszkodowania w mieniu przyjmuje się dla lokalu mieszkalnego wartość rzeczywistą. Natomiast wartość rzeczywista zdefiniowana została jako wartość nowa mienia pomniejszona o stopień zużycia technicznego (§ 2 pkt 68 ogólnych warunków ubezpieczenia). W ten sposób wysokość rzeczywistej szkody poniesionej przez powódkę wynosiła 1.919,63 zł (k. 81).

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.).

Mając powyższe na względzie, na podstawie powołanych przepisów, sąd w punkcie I. sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.496,75 zł, stanowiącą różnicę między wartością szkody a wypłaconym do tej pory odszkodowaniem (1.919,63 zł – 422,88 zł).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono w myśl art. 481 § 1 i 2 k.c. Data początkowa naliczania odsetek uzasadniona była faktem, że powódka zgłosiła pozwanemu szkodę 6 października 2016 roku (k. 35), a ubezpieczyciel obowiązany był spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu wywołującym szkodę (art. 817 § 1 k.c.). W konsekwencji braku zapłaty w powyższym terminie świadczenia w pełnej wysokości, roszczenie powódki od dnia następnego po upływie terminu z art. 817 § 1 k.c. stało się wymagalne.

W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne, o czym orzeczono w punkcie II. sentencji wyroku.

O kosztach procesu w punkcie III. wyroku orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. Powódka wygrała niniejszą sprawę w 33 %, ponosząc koszty procesu w łącznej wysokości 1.517 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu w kwocie 100 zł, zaliczki na poczet opinii biegłego w kwocie 500 zł, wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych /Dz. U. z 2018 r., poz. 265/) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Należał jej się zatem od pozwanego zwrot kwoty 500,61 zł, stanowiącej 33 % poniesionych kosztów procesu. Natomiast pozwany wygrał proces w 67 %, ponosząc koszty w łącznej wysokości 917 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 900 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Należał mu się zatem od powódki zwrot kwoty 614,39 zł, stanowiącej 67 % poniesionych kosztów procesu. Po stosunkowym rozliczeniu tych kosztów, sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu w wysokości 113,78 zł.

O kosztach sądowych w punktach IV. i V. wyroku orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.). Wydatki związane z postępowaniem, tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa, składały się z części wynagrodzenia biegłego niepokrytej z zaliczki uiszczonej przez powódkę i wynosiły 1.054,24 zł (971,40 zł /k. 92-93/ + 582,84 zł /k. 126-127/ – 500 zł). Powódka była zwolniona od kosztów sądowych ponad kwotę 600 zł, którą już uiściła, natomiast od pozwanego należało ściągnąć kwotę 347,90 zł, stanowiącą 33 % z sumy 1.054,24 zł, tj. w zakresie, w jakim przegrał on niniejszą sprawę.